

### Opinie Czytelników

#### Posuwa jak dziki

Oto, co mitsubishi pajero 3.5 V6 GDI robi z ludźmi. Na zdjęciu możemy zaobserwować, jak krakowiaczek i krawaciarz podają sobie dłoń! Stara to prawda, że nie Legia czy Wisła pany, tylko pany to jeżdżą terenówami.

#### W terenie - rewelacja

Michał Pszczoła z Warszawy, 29 lat, prowadzi firmę internetową, jeździ volvo V40

**Wygląd:** bardzo ładny samochód, pierwszy raz widziałem go na targach w Genewie. Ma superdynamiczną bryłę, która nie pozostawia żadnych złudzeń, kto jest panem na drodze. Jedynie mógłby być srebrny - według mnie ten kolor pasuje do niego tak jak czerwony do ferrari.

**W kabinie:** wykończenie wnętrza jest niezwykle staranne, świetna kolorystyka, skóra, duża ilość miejsca. Bardzo obszerna kabina daje kierowcy i pasażerom pełen komfort, ale pod jednym warunkiem: jeździć można maksymalnie we czwórkę.

**Za kierownicą:** sama kierownica jest rewelacyjna, lecz powinna być cała pokryta skórą. Tutaj sam front jest plastikowy i trochę nie pasuje. Strasznie nie podobały mi się zegary - tak są rozmieszczone, że obrotomierz i prędkościomierz zasłania mi kierownica. Na centralnym miejscu są kontrolki od napędu, a ich przecież wcale nie muszę ciągle widzieć!

**Silnik:** w takim aucie szef hurtowni chciałby, żeby po wciśnięciu gazu wciskało go w fotel. Tymczasem było zupełnie odwrotnie. Auto wygląda jak potwór, a przyspiesza jak dużo słabsze auta na wstecznym i czterech kapciach. Natomiast w terenie - rewelacja! Świetnie się bawiłem pokonując wprawdzie niezbyt trudny teren, ale jak na moje doświadczenie, prawie nie do przejechania. Ciekawi mnie jedynie czy właściciele takich pojazdów będą się wybierać na bezdroża, czy raczej oszczędzać auta w garażu.

**Zawieszenie:** twarde, każdą dziurę da się odczuć, ale takie musi być w aucie terenowym. Za takie pieniądze chciałoby się płynąć w aucie, ale wówczas trzeba po prostu kupić coś innego. Ja raczej tak właśnie bym zrobił.

**Za te pieniądze:** moim zdaniem taki samochód musi kosztować dużo. Myślę, że naprawdę

wart swojej ceny byłby, gdyby kosztował ok. 200-220 tys. zł.

Plusy:

- wygląd - strasznie podoba mi się jego zwarta, muskularna bryła,
- wykończenie - począwszy od jakości plastików, poprzez design do wyposażenia,
- wysoka sprawność terenowa pajero - mimo zwykłych opon - poruszał się z łatwością po piaszczystym i górzystym terenie.

Minusy:

- zawiodłem się na silniku - moment jest potężny, ale na ponad 2 tony wagi i tak okazał się za mały,
- źle zaprojektowane zegary - mało nowoczesne, wręcz archaiczne; wołałbym inny design,
- to nie jest samochód do miasta - raczej dla farmera, który pokonuje bezdroża na co dzień.

Drapieżca do rwania asfaltu

Robert Górecki z Czernej koło Krakowa, 24 lata, pracujący student, jeździ daewoo lanosem

**Wygląd:** nowoczesny design, który swoim wyglądem oddaje charakter samochodu. Wygląda na ciężkiego, zwalistego wołu i tak samo jeździ. Niemniej to w końcu terenówka - musi mieć potężne koła, potężny silnik, potężne lusterka.

**W kabinie:** pełen komfort pod względem wyposażenia - skórzana tapicerka, elektrycznie sterowane fotele, nawigacja satelitarna, zmieniarz płyt CD. Natomiast mam małe zastrzeżenia co do ilości miejsca, bo kanapa jest krótka i podczas długiej jazdy mogą boleć nogi. Poza tym jechaliśmy tam w pięć osób i było trochę przyciasno.

**Za kierownicą:** nie jestem zwolennikiem automatów, więc nie mogłem się przyzwycząić. Przede wszystkim ze względu na zbyt duże opóźnienie przy zmianie biegów. Podobała mi się natomiast wysoka pozycja kierowcy. Pajero przewyższał większość innych samochodów terenowych, które mijaliśmy po drodze.

**Silnik:** potężna moc, potężny moment obrotowy. Jednak to wszystko za mało, jak na taką masę. Zaskoczył mnie bardzo negatywnie podczas jazdy na szosie. Wciskasz gaz, obroty skaczą, a ty masz wrażenie jakby nic się działo. Poza tym duże nadwozie sprawia, że przy większych prędkościach w kabinie są duże szумы, a wiatr potrafi nieźle bujać całym autem.

**Zawieszenie:** ani miękkie, ani twarde. Przy hamowaniu nie nurkuje, na zakrętach wcale się nie przechyla, niemniej czuć każdą nierówność i wyraźnie słyszeć głuchoe stuki z zawieszenia.

**Za te pieniądze:** to nie jest samochód dla mnie. Ani ze względu na jego charakter, ani cenę. Równie dobrze mógłby kosztować nawet 500 tys. zł i tak jest poza moim zasięgiem. Ale dla prezesa pola golfowego - czemu nie?

Plusy:

- zwrotność - nie spodziewałem się, że takie bydlę będzie tak ładne zawracać,
- jazda terenowa - był to mój dziewiczy rejs, ale podobała mi się łatwość, z jaką radził sobie w

terenie,

- wysoka jakość użytych materiałów i ładny styl wnętrza - od razu widać, że to auto z wyższej półki.

Minusy:

- kosmiczna cena - na auto pozwolą sobie nieliczni,  
- zegary kompletnie z innego świata - zupełnie nie pasują do stylu samochodu,  
- auto wygląda jak drapieżca, który aż się rwie do tego, żeby rwać asfalt i ryć piach - tymczasem tej mocy i siły w ogóle nie czuć.

Laliśmy to co trzeba

Pajero oznaczony był symbolem GDI. Jak "D" to znaczy, że diesel. Otóż nie! Na szczęście ropy wlać mu się nie da. Lufa pistoletu od ropy jest za duża.

Ruszyliśmy tropem saperów

Wybraliśmy się na prawdziwą pustynię niedaleko twierdzy Modlin - tam, gdzie kiedyś saperzy wysadzali niewypały. Rzut oka pod maskę: niewypału nie było.

Jednoręki bandyta

Tak wygląda miejsce pracy maniaka bagiennych płasów, który dobrze zarabia. Maniak może jedną ręką obsługiwać wszystko, a drugą dłubać w nosie. Tylko uwaga na wyboje.

Dane techniczne i cena

mitsubishi pajero 3.5 V6 GDI 202 KM

Wyposażenie:

4 poduszki powietrzne,  
ABS z EBD,  
układ kontroli MATC (Mitsubishi active traction control),  
układ stabilizacji pojazdu MASC (mitsubishi active stability control),  
EBAC (engine brake assist control),  
elektrycznie sterowane szyby i lusterka,  
wspomaganie kierownicy,  
centralny zamek,  
2-strefowa automatyczna klimatyzacja,  
halogeny,  
alufelgi,  
radio ze zmieniarą na 4 płyty CD,  
skórzana tapicerka,  
tempomat,  
elektrycznie sterowane fotele,  
komputer pokładowy,  
przyciemniane tylne szyby,  
podgrzewane siedzenia,  
automatyczna skrzynia biegów.

Dane techniczne:

Pojemność silnika (ccm): 3497  
Moc maks. (KM/obr.): 202/5000  
Przyspieszenie 0-100 km/h (s): 11,7  
Prędkość maks. (km/h): 185  
Moment obr. (Nm/obr.): 318/4000  
Zużycie paliwa (l/100 km):  
przy 90 km/h: 11,1

przy 120 km/h: 14,2

w mieście: 19,5

Silniki:

3.2 DI-D (160 KM)

3.5 V6 (202 KM)

Cena:

Cena wersji najtańszej (3.2 DI-D 160 KM) (zł): 249 300

Cena wersji testowanej (zł): 261 600

**Autorem tekstu jest Jarosław Zabiega**

**Źródło: SuperExpress**